

Szaniec, ŻYWY MUR (Orkiestra Reprezentacyjna)

Kiedy śniesz za oknem gdzieś wiruje świat
Zamknięte oczy, pod powieką mgły
Niewinne chowasz sny
Skarby twych dziecięcych lat
Ktoś strzeże twego snu
Ty śpij

Jest coś co wzrusza to głębi i przejmuje na wskroś
To trwanie tu na posterunku
To ta odnawiająca się co kilka godzin
Dniem i nocą warta
I dlatego dumą i chwałą Polski jesteście
Żyjący i trwały mur
To żywy mur

Tak trwać musicie zawsze
Wiecznie
Do końca

Gdy ziemia grzmi
Budzą się wspomnienia
Znowu czarne chmury nadciągają nad nasz dom
Wysłuchaj się co niesie wiatr
Spójrz, wychodzą z cienia
Ci to kresów strzegli bram
Gdy wrześniowy wybrzmiał dzwon

Starych ksiąg ozywają słowa
Przepowiedni moc
Budzi się naszych ojców mowa
Duch pokona zło

Stworzymy żywy mur
Żywy mur
Naszych czystych serc i rąk
Mur od morza do gór
Od ziemi aż po krańce chmur

To nieugięty mur
Żywy mur
Co zatrzyma każdy mrok
Żywy mur
Historia znów zatacza krąg

Na krańcu ziemi
Gdzie wstęgo płynie Bug
Dziś po latach dumnie trwa
Strzegąc domu twego wrót
Nie wie co to strach
Swej przysiędze wierny
Na rubieży trwa
Do końca, do ostatnich dni
Gdy nadejdzie próby czas

Starych ksiąg ozywają słowa
Przepowiedni moc
Budzi się naszych ojców mowa
Duch pokona zło

Stworzymy żywy mur
Żywy mur
Naszych czystych serc i rąk
Mur od morza do gór
Od ziemi aż po krańce chmur

To nieugięty mur
Żywy mur
Co zatrzyma każdy mrok
Żywy mur
Historia znów zatacza krąg

Ponad nami orła biel
I choć niepewny dzień i noc
Nieugięci wierni
Siła, дума, honor, moc

Budzą się ze sztandarów słowa
Pieśni starych ksiąg
Żyje w nas naszymi ojców mowa
Duch zwycięży zło

Stworzymy żywy mur
Żywy mur
Naszych czystych serc i rąk
Mur od morza do gór
Od ziemi aż po krańce chmur

To poświęcenia mur
Żywy mur
Co ochroni dziś nasz dom
Żywy mur
Zanim ostatni wybrzmi dzwon

Kiedy śniesz za oknem gdzieś wiruje świat
Skulony, czekasz dnia
Pod powieką łzy
Niewinne chowasz sny
Okruchy twych dziecięcych lat
Ktoś strzeże twego snu
Ty śpij